

PRAWDZIWA MIŁOŚĆ WYMAGA POŚWIĘCEŃ

W 2 Księdze Kronik 3:1 napisano: „Salomon zaczął budować świątynię Pana na górze Moria”. Góra Moria była miejscem, gdzie Abraham ofiarował Bogu swojego syna Izaaka (Rdz 22). Abraham złożył tam Bogu ofiarę, bo wiedział, że droga Pańska, to droga poświęcenia. Bóg poświęcił to miejsce i postanowił, że 1000 lat później, w tym miejscu zostanie zbudowana Jego świątynia. I gdziekolwiek Bóg dzisiaj znajdzie ludzi mających ducha i wiarę Abrahama, to tam buduje swoją świątynię, czyli swój Kościół. Na górze Moria, Abraham symbolicznie powiedział Bogu coś dokładnie przeciwnego do tego, co Adam i Ewa powiedzieli Bogu w ogrodzie Eden.

Gdy Adam i Ewa zjedli zakazany owoc w ogrodzie Eden, to swoim czynem niejako powiedzieli Bogu, że to, co sprawia im przyjemność jest dla nich ważniejsze od Stwórcy. I w taki sam sposób, miliardy ludzi to samo mówią Bogu dzisiaj, „oddając cześć i służąc rzeczom stworzonym przez Boga, zamiast Stwórcy” (Rz 1:25). Abraham pokazał swoim czynem na górze Moria coś przeciwnego: że jego Bóg i Stwórca jest dla niego cenniejszy, niż najdroższa "rzecz" na tej ziemi, którą wtedy był dla niego Izaak. I był gotów poświęcić Izaaka, aby to udowodnić. Bóg błogosławi wszystkich, którzy żyją według tej zasady, dlatego prawdziwa świątynia jest dzisiaj budowana tylko przez tych, którzy trzymają się tej zasady.

Prawda jest taka, że na Golgocie Jezus nie tylko umarł za grzechy całego świata, ale zademonstrował tam też zasadę ofiarowania samego siebie, zgodnie z którą Bóg do dzisiaj czyni każde swoje dzieło. Nikt nie może służyć Bogu w inny sposób. Ci, którzy chcą budować Kościół Jezusa Chrystusa, a jednocześnie szukają na tym świecie wygody, oszukują samych siebie. A ci, którzy szukają tego, co jest najlepsze z obu tych światów, są całkowicie oszukani przez szatana. Już wielu ludzi próbowało służyć Bogu bez ofiarowania siebie, dlatego ich działania były jedną porażką po drugiej!!

„Chrystus umiłował swój Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5:25). Więc jeśli chcesz budować Kościół Jezusa Chrystusa, to musisz go w taki sam sposób kochać. Nie wystarczy dawać pieniądze lub poświęcać swój czas. Musisz poświęcić dla Boga całego siebie i całe swoje życie.

Gdy Bóg opisywał swoją miłość do człowieka, to porównał ją tylko z jednym ziemskim przykładem – z miłością matki do jej nowo narodzonego dziecka (Iz 49:15). Jeśli przyjrzesz się kochającej matce, to zobaczysz, że jej miłość do jej dziecka jest pełna poświęcenia. Matka bez przerwy poświęca się dla swojego dziecka, od wczesnego ranka do późnych godzin nocnych, nic nie dostając w zamian. Rok po roku radośnie znosi ból i niewygodę, nie oczekując niczego w zamian. Kochającej matki nie interesuje, czy inni robią coś dla jej dziecka, bo z radością wszystko robi sama. Dlatego człowiek, który patrzy na Kościół, jak Chrystus na swoje dzieci, też nie będzie zwracał uwagi na to, czy inni poświęcają się dla Kościoła, czy nie.

W taki sposób kocha nas Bóg, bo taka jest Jego natura, którą chce nam przekazać. Ale nigdzie na świecie nie można znaleźć społeczności, o której można by uczciwie powiedzieć, że wszyscy się tam kochają, bo większość wierzących kocha tylko tych, którzy należą do ich grupy i tych, którzy się z nimi zgadzają. Miłość takich ludzi jest typowo ludzka i jest daleka od ofiarnej miłości kochającej matki!!

Zac Poonen

True Love Involves Sacrifice / 26.09.2021